

## Najdłużej urzędujący prezydent Argentyny

---

20 kwietnia 2004 r. sędzia federalny w Argentynie wystawił międzynarodowy list gończy za byłym prezydentem – Carlosem Menemem, który nie stawiał się na wyznaczonym przesłuchaniu w sprawie o korupcję. Lista grzechów Menema była imponująca, nawet jak na standardy Argentyny, w której korupcja występowała niemal w każdej dziedzinie, grupie zawodowej czy sytuacji – wymiarze sprawiedliwości, policji czy podczas wyborów.



Carlos Menem został prezydentem w maju 1989 r., pokonując Eduardo Angelozę z Partii Radykalnej (UCR – Unión Cívica Radical). W grudniu następnego roku ogłosił on amnestię dla oficerów uwikłanych w „brudną wojnę” (1976-1983), uwalniając z więzień skazanych kryminalistów i uniemożliwiając postawienie przed sądem innych osób, które dopuściły się nielegalnej działalności. Urząd prezydenta sprawował przez dwie kadencje, do roku 1999.

©EnginKorkmaz/Photogenica

W styczniu 1991 r. Ambasada Stanów Zjednoczonych zgłosiła skargę, że jeden z argentyńskich urzędników zażądał łapówki od amerykańskiego przedsiębiorcy. Menem przeprowadził pokazową czystkę wśród ministrów i ich zastępców, usuwając połowę gabinetu. Później podejrzewano, że

korupcyjną propozycję złożył szwagier prezydenta. Idąc tym tropem, już w kwietniu 1991 r. rozeszła się wieść o śledztwie toczącym się w Hiszpanii. Sprawa dotyczyła szwagierki prezydenta, będącej jednocześnie jego sekretarką. Chodziło o pranie pieniędzy.

Sam prezydent był szczerze obdarowywany przez ludzi szukających wsparcia w prowadzonych przez nich interesach. We wrześniu 1991 r. włoski biznesmen ofiarował prezydentowi warte 100 tysięcy dolarów Ferrari. Biznesmen miał bowiem chrapkę na kontrakty na remont lotnisk o wartości 345 milionów dolarów.

We wrześniu 1996 r. sędzia Guillermo Tiscornia publicznie potępił podwójny system celny, dzięki któremu do Argentyny nielegalnie trafiały towary warte miliardy dolarów. Tylko między rokiem 1993 a 1996 do Buenos Aires trafiły dobra warte 10 miliardów dolarów. Takie szmuglowanie naraziło budżet na straty w wysokości 3 miliardów dolarów z tytułu niezapłaconych podatków.

Kiedy ogrom korupcji, w którą uwikłany był prezydent, zaczął wychodzić na światło dzienne, Marcelo Cattaneo - brat współpracownika Menema - będący głównym świadkiem w procesie korupcyjnym, został znaleziony martwy. Jego śmierć została uznana za samobójstwo, a sędzia prowadzący szybko zamknął śledztwo. Niemniej do opinii publicznej przedostały się

informacje, jakoby w ustach denata znaleziono wydanie gazety, która tę aferę opisywała.

Skandal, który nie zakończył się skazaniem, dotyczył między innymi domniemanej łapówki w wysokości 21 milionów dolarów, jaką od IBM miał otrzymać, kierowany przez państwo Banco de la Nacion, w nadziei przyznania kontraktów o wartości 250 milionów dolarów.

W końcu, w czerwcu 2001 r., liczący prawie 600 stron akt oskarżenia wskazywał na Menema, jako osobę odpowiedzialną za wydanie zgody na nielegalną sprzedaż broni dla Chorwacji i Ekwadoru. Wobec prezydenta zastosowano areszt domowy. 6 i pół tysiąca ton broni o wartości 100 milionów dolarów, było przygotowane do wysłania do Panamy i Wenezueli, ale podczas drogi transport został skierowany do Chorwacji, która w tym czasie była objęta embargiem Narodów Zjednoczonych. Z kolei Ekwador był w sporze granicznym z Peru, w którym Argentyna pełniła rolę mediatora. Według śledczych, w świetle stawianych oskarżeń, Menemowi groziło od 5 do 10 lat więzienia.

Ciągiem dalszym złej passy prezydenta było połączenie sił Senatu i Niższej Izby Kongresu, dzięki czemu anulowano prawo, na mocy którego ogłoszono wcześniej amnestię dla członków militarne reżimu, otwierając drogę do postawienia przed sądem tych, którzy popełnili zbrodnie wojenne. Efektem tej

mobilizacji było także aresztowanie Antonio Domingo Bussiego, byłego gubernatora, kongresmana i burmistrza, oraz 40 innymi osób, które oskarżono m.in. o zarządzanie obozami koncentracyjnymi, organizowanie porwań i popełnianie morderstw podczas „brudnej wojny” w latach 70. ubiegłego wieku.

W maju 2003 r. wybory prezydenckie wygrał Kirchner, Menem uciekł do Chile. Nowy prezydent domagał się ekstradycji Menema, oskarżając go o sprzeniewierzenia publicznych funduszy. Sąd Najwyższy w Chile uznał jednak, że według tamtejszego prawa, nie można dokonać ekstradycji osoby jedynie z powodu chęci jej przesłuchania.

Panuje opinia, że Menem posiadał na szwajcarskich kontach bankowych ponad 10 milionów dolarów. Niemniej przedstawiciele banków odrzucili te oskarżenia.

*Źródła: [globalintegrity.org](http://globalintegrity.org);  
[infobadger.com](http://infobadger.com)*

*Opublikowano w dniu 20.04.2020 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*